

Gdynia 29.09.2017

Informacja prasowa

Bądźmy obrońcami prawdy – Gala Otwarcia Festiwalu NNW

Niepokorni, niezłomni, wyklęci to wielkie słowa za którymi kryją się postawy Świadków Historii. To ich pozornie proste decyzje podejmowane każdego dnia, decyzje w których wykuwał się charakter bohaterów walczących o niepodległość, prawdę i wolność. Nagrody im wręczane są jedynie skromną formą podziękowania. Minister Jan Dziedziczak powiedział do zebranych, że najważniejsze, co może zrobić Polak zagranicą, to dbać o dobre imię Polski, a Festiwal NNW wspaniale wpisuje się w politykę promowania naszej Ojczyzny na świecie.

Oto bohaterowie, którzy uhonorowani zostali podczas IX Festiwalu NNW, i ich słowa, którymi zwrócili się do publiczności.

SYGNET NIEPODLEGŁOŚCI OTRZYMALI:

kpt. Marian Ceregra – żołnierz Armii Krajowej. W Nowej Zelandii stworzył małą Ojczyznę. Polonia nowozelandzka stanowi dzisiaj dowód na to, że Polska jest tam, gdzie po polsku biją serca. Miłość do Ojczyzny wyznaczyła piękną drogę życia, która stała się wzorem dla następnych pokoleń.

mjr Stanisław Rusek „Tęcza” – oficer Wojska Polskiego. Jeden z ostatnich żyjących żołnierzy Zgrupowania Partyzanckiego mjr. Hieronima Dekutowskiego „Zapory” z jego bezpośredniego otoczenia. Żołnierz AK i WiN, uczestnik wielu akcji zbrojnych. Polskiego Podziemia Niepodległościowego. Do 1960 roku ukrywał

się przed władzami komunistycznymi w zbudowanym przez siebie bunkrze.

„Bóg honor i ojczyzna niech będzie z Wami. Nie liczyłem, że spotkam tu tak dużo Polaków, którzy kochają Polskę. Chciałem was zapewnić, że teraz Polska idzie w dobrym kierunku. Polecam się waszej opiece, Polską opiekuje się cały nasz naród. Bądźmy wytrwali i wierni”.

kpt. **Władysław Dobrowolski** – swoją aktywnością zapisał wiele kart historii, żołnierz Związku Armii Zbrojnej i Armii Krajowej, działacz „Solidarności” i organizacji kombatanckich.

„Będę mówił krótko, bo jestem z wojska. Gdy miałem 15 lat, zostałem żołnierzem AK. Chciałbym, żebyście tak prowadzili swoją działalność, żebyście potem mieli przekonanie, że wykonaliście swoje obowiązki obywatelskie, polskie”.

Jerzy Widejko – najmłodszy 11-letni żołnierz Wileńskiej AK.

„Byłem sierotą i zostałem przyjęty do 3. Wileńskiej Brygady w oddziale „Szczerbca”, pełniłem funkcję zwiadowcy i łącznika. Kiedy nas złapali przeznaczono mnie na wywózkę do Rosji, ale uciekłem i żyję. Mieliśmy zawsze oparcie w ludności, kłaniam się chłopom wsi polskiej która nas przechowywała, żywiła i dostarczała potrzebnych informacji”.

Reżyser Dariusz Walusiak, który wręczał tę nagrodę powiedział, że kiedy załapano pana Jerzego i przyprowadzono go do siedziby NKWD w Wilnie, to przywitał go pułkownik NKWD słowami „Jeszcze w życiu nie widziałem takiego małego bandyty”.

„Kiedy byłem młodym księdzem to mi się wydawało, że z tymi komunistami można by się dogadać. Nawróciłem się w 1970 roku, w grudniu. Zrozumiałem, że ten system jest niereformowalny i że trzeba przystąpić do kruszenia go.

Sołżenicyn pisał, że to system oparty na fałszu. Uczepiłem się tego i pomyślałem, że trzeba żyć w prawdzie, nie zgadzać się na fałsz. Jestem przekonany, że to co można najlepszego zrobić dla naszej ojczyzny, dla Polski, to trzymać się prawdy, mówić prawdę. To, co niszczy Polskę to jest fałsz przed którym trzeba się bronić. Bądźmy obrońcami prawdy”.

Jolanta i Krzysztof Jedlińscy – pomagali ludziom Solidarności, w stanie wojennym ukrywali u siebie Janusza Krupskiego.

„Nie mieliśmy poczucia, że robiliśmy coś nadzwyczajnego. Po prostu taka była potrzeba i było to naturalne. Ale jest duży sens w tym, żeby pamiętać o tej drugiej linii, o tych którzy wspierali naszych bohaterów, to był w całej naszej historii ruch na skalę masową. Być może to najcenniejsze, co mamy. Ci pierwszoplanowi otworzyli drzwi do wolności, ale drugi szereg nie pozwolił im się zamknąć”.

Kazimierz Piechowski – organizator i uczestnik jednej z najbardziej brawurowych i spektakularnych ucieczek z KL Auschwitz. Żołnierz Armii Krajowej, prześladowany i torturowany przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego.

Eugeniusz Szyfner – podczas wojny przechowywał w swym domu 9 Żydów, którzy przetrwali dzięki temu wojnę. odznaczony tytułem „Sprawiedliwy wśród narodów świata”. Pana Szyfnera nie ma już wśród nas, nagrodę odebrała jego córka, Renata Szyfner, która powiedziała:

„Tata był bardzo skromny, jestem dumna, że Bóg dał mi tak wspaniałego ojca. Powiem krótko mój Tata nie kalkulował, zachował się jak trzeba”.

ORGANIZATORZY



PARTNER STRATEGICZNY



PARTNERZY



WSPÓFINANSOWANIE



DOPFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW
MINISTRA KULTURY
I DZIEDZICTWA
NARODOWEGO



DOPFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW NNP
W RAMACH PROGRAMU
PATRYOTYZM JUTRA



SPONSORZY



PARTNERZY INSTYTUCJONALNI



PATRONI MEDIALNI



Na uroczystej Gali Otwarcia Festiwalu NNW wręczone też nagrodę specjalną festiwalu, za całokształt twórczości – Platynowy Opornik – dla reżysera Pawła Woldana.

„Jak usłyszałem o tej nagrodzie, to pomyślałem >>To już?
Przecież jeszcze tyle filmów chciałem zrobić<<. Mam nadzieję, że
dokończę te filmy, które sobie zaplanowałem”.

Na koniec niespodzianka spotkała twórcę Festiwalu NNW – Arkadiusza Gołębiewskiego, który został wyróżniony przez Ministra Spraw Zagranicznych Witolda Waszczykowskiego honorowym odznaczeniem Bene Merito za uznanie zasług na rzecz działalności wzmacniającej pozycję Polski na arenie międzynarodowej.

Uroczystość poprowadzili Anna Popek i Jacek Rozenek, a w części artystycznej zaśpiewał Łukasz Juskiewicz. Z kolei młodzież pokazała wspaniały spektakl SPOTKANIA przygotowany przez uczniów XII LO im. Marii i Georga Dietrichów w Olsztynie.